Alma Mater

w środku nocy w ciemnym borze
Warchlak noskiem w ziemi orze.
obok siostra jego mała
złapała go za ogonek
i ogryza ten "korzonek"

w środku nocy w ciemnym borze
piszczy Warchlak jak niebożę!
obok siostra jego mała
nagle ... nagle ... osłupiała
"och ... mistyka jakaś w lesie!
jem korzonek, a brat drze się"

w środku nocy w ciemnym borze.

troszkę dalej, na polanie
zakończono już kopanie
więc pan Dzięcioł, perkusista,
pale wbija, że aż śwista!
i gdy pale już gotowe
wprost na jego spadają głowę
dwie wiewiórki (na spadochronach)
o puszystych, rudych, ogonach.

troszkę dalej na polanie
gdzie zakończono już kopanie

przytupał też
z rodziną jeż
i tu razem z wiewiórkami
zajmowali się ławkami
ławek było dokładnie ... dwie
tak więc ustawili je
byle jak i byle gdzie.
no, ciekawe w rzeczy samej,
że nie powstał wcale zamęt
ustawiono je ... "jak będzie"...
wszystkie stały jednak w rzędzie!

w środku nocy w ciemnym borze

wilk podchodzi do przymiarki
aż przeszły mu po grzebiecie ciarki
wszakże jest to prostak z lasu,
co na szkołę nie miał czasu
a tu za katedrą staje i ...
... i profesora udaje!
"dobrze" - rzecze mądra Sowa
i katedra jest gotowa.

obok zaszeleściła nocna zieleń
na polanę wyszedł - dziadek Jeleń
podniósł głowę, hen wysoko
i otworzył drugie oko
cuda widzi do okoła!

wydrukowano dnia: 24.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

prawie już gotowa szkoła!

nie rozumie tylko czemu Warchlak piszczy w trawie
nie wie, że śwince z mistyką jest żyć ciekawie

teraz pohukuje Sowa:
uhu ... uhu...
szkoła do otwarcia gotooowa

dziadek Jeleń skinął głową
nie zrozumieli się jednak z Sową
miał dokonać uroczyste drzwi otwarcie,
a tu gafa już na starcie

uhu....uhu...drzwi do lasu? pyta Sowa
to rzecz nowa...bardzo nowa
nasza szkoła to poważna Alma Mater
a nie jakiś wiatr czy "wiater"!

dziadek Jeleń fason trzyma
chociaż lekko się już zżyma
jego bór i w jego borze
po drugiemu być nie może.

aż tu przyleciała Sroka!
kilka kółeczek zrobiła
i tak szkołę otworzyła:
tu katedra....a tu ławki
w ławkach siedzieć będą kawki!
koty będą przy tablicy....
gdzie tablica!? nic nie widzę w tej ciemnicy
koty! koty! do tablicy!
i pofrunęła....
długo szukać nie musiała
wbiła się w tablicę cała!

nic to.
w niedzielę inauguracja!
przyjdzie nawet delegacja!
jaka? jaka? pyta świnka
Przyjdą: Staś i Ewelinka.
pierwszy wykład Staś wygłosi
z Ewangelii będzie cosik

Oto Szkoła!!
widzicie dzieci!
nawet w ciemnym, ciemnym borze
cud dokonać się też może!

Bołoz Zygmunt

wydrukowano dnia: 24.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026